

Dnia 4. grudnia br. Sebastian Meitz, ekspert Instytutu Sobieskiego ds. obronności i polityki zagranicznej, udzielił komentarza dotyczącego szczytu Grupy Wyszehradzkiej w Radio dla Ciebie.

„Polityka europejska w sprawie importu rosyjskich surowców nie jest spójna. Widzieliśmy to zresztą również w czasie szczytu grupy V4. Sprawy energetyczne były bardzo ważne, jednak wiemy, że zmiana planów wizyty Prezydenta Karola Nawrockiego na Węgrzech, wynikała z tego, że Viktor Orban był niedawno w Rosji”.

„Grupa Wyszehradzka z założenia miała mieć formułę dość luźną. Luźną, ponieważ dopiero po 10 latach powołano Międzynarodowy Fundusz Wyszehradzki, który jest jedyną instytucją w ramach grupy, która de facto działa. Reszta, czyli spotkania premierów i prezydentów mają wydźwięk merytoryczny. Aktualnie widzimy znaczne ochłodzenie, które zaczęło się od eskalacji wojny na Ukrainie”.

„Interesy poszczególnych państw w ramach ich polityki zagranicznej, nie zawsze oznaczają, że nie ma pól do współpracy w innych obszarach. Romantycznym podejściem jest myślenie, że jeśli jesteśmy w jakiejś grupie politycznej, to musimy zgadzać się we wszystkim. Tak nie jest, nie było i myślę, że tak nie będzie. Kluczem jest szukanie pól wspólnych interesów”.

Link do całego wywiadu:

https://www.youtube.com/live/lpFcdR3nkks?si=iilZ5WiCA_LTQ3_D